

Małgorzata Stochmal, Jan Maciejewski

Hybrydyzacja obszarów badawczych środowiska (nie)bezpieczeństwa nie tylko w dyscyplinie socjologii

Historia i Polityka nr 23 (30), 87-101

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Małgorzata STOCHMAL

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Społecznych, Polska

Jan MACIEJEWSKI

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Społecznych, Polska

Hybrydyzacja obszarów badawczych środowiska (nie)bezpieczeństwa nie tylko w dyscyplinie socjologii

Hybridization Research Areas of (In)Security Landscape not Only in the Discipline of Sociology

• **Abstrakt** •

Socjologiczna eksploracja zagadnień związanych z szeroko pojętym bezpieczeństwem realizowana jest za pomocą następujących podejść czy koncepcji teoretycznych: socjologii bezpieczeństwa, socjologii grup dyspozycyjnych, socjologii ryzyka i niepewności czy socjologii katastrof i zarządzania kryzysowego. Wiele z tych obszarów badawczych środowiska (nie)bezpieczeństwa w dyscyplinie socjologii wynika z przyjęcia odmiennych perspektyw oglądu interesujących badaczy kwestii. Jednak każda z nich przyczynia się do budowania zakresu wiedzy wzmacniającej wrażliwości tkanki społecznej na wszelkiego rodzaju zagrożenia. Celem dla nich nadrzędnym jest zapewnianie bezpieczeństwa, a więc jest to czynnik łądotwórczy dla coraz bardziej złożonej rzeczywistości społecznej. Zapewnianie bezpieczeństwa rozumieć tutaj należy jako świadomy wysiłek poparty racjonalnością działania, stwarzający warunki dla rozwoju społecznego. W referacie zaproponowano możliwość wykorzystania ponaddiscyplinarnej logiki oglądu zagadnień związanych z bezpieczeństwem opartym na założeniach hybrydyzacji. Pragniemy dowieść, iż zasadna z punktu widzenia współczesnych wy-

• **Abstract** •

Sociological exploration of topics related to broadly understood security is carried out using the following approaches or theoretical concepts: sociology of security, sociology of dispositional groups, sociology of risk and uncertainty or sociology of disasters and crisis management. The multiplicity of these areas of research of the (in)security landscape in the discipline of sociology is due to the adoption of different perspectives for the view of interesting investigators. However, each of them contributes to building a range of knowledge that strengthens the sensitivity of the social fabric to all kinds of threats. Ensuring security should be understood here as a conscious effort, supported by rationality, creating conditions for social development. The paper proposes the possibility of using supra-disciplinary logic to view issues related to security based on assumptions of hybridization. We would like to prove that the following thesis is justified from the point of view of contemporary challenges: The hybrid concept remains the most adequate analytical construction for issues related to ensuring security. Considerations on the hybridization of

zwań jest następująca teza: Koncept hybrydalny pozostaje najbardziej adekwatną konstrukcją analityczną dla zagadnień związanych z zapewnianiem bezpieczeństwa. Rozważania na temat hybrydyzacji obszarów badawczych środowiska (nie)bezpieczeństwa stają się niezmiernie interesującą koncepcją, wypełniającą „luki strukturalne” istniejące w klasycznych podejściach poszczególnych dyscyplin nauki.

Słowa kluczowe: socjologia, bezpieczeństwo, środowisko (nie)bezpieczeństwa, hybrydyzacja, hybrydalność

environmental (in) security research areas becomes an extremely interesting concept, filling in the “structural gaps” existing in the classical approaches of individual disciplines.

Keywords: sociology, security, (in)security landscape, Hybrids, Hybridity

Socjologia jako dyscyplina naukowa w dalszym ciągu rozwija się, dostarczając reguł oraz narzędzi do analizy fenomenów ujawniających się w przestrzeniach społecznych. W swojej istocie socjologia narodziła się jako refleksja o rozwoju społecznym, stąd też zmianami tymi jest nieustannie zainteresowana. Z uwagi na fakt, iż zmiany w strukturach systemu społecznego mają charakter immanentny, to naturalną reakcją jest podjęcie działań zmierzających do ich ciągłego rozpoznania. Czyni się to nieustannie poprzez udoskonalanie metodologicznego warsztatu badawczego wspartego podbudową teoretyczną, uzyskując wiedzę aktualną i rzeczywistą o badanych faktach społecznych. Dążności motywujące naukowców do odkrywania i poznania prawd naukowych (re)definiują prawidłowości kształtujące ład społeczny, a tym samym dają możliwość poznania ich natury.

Podawane eksploracji i wyjaśnianiu zjawiska społeczne obejmują wiele zróżnicowanych zagadnień, stąd też zauważalne jest istnienie wielu konkurencyjnych logik ich wyjaśniania. W wyniku tego rodzaju aktywności badawczej niejednokrotnie następuje zmiana wyobrażeń o tym, co jest obiektywne w tożsamości czy w istocie badanych uniwersaliów. Badaniom podlegają nie tylko fakty materialne, równie istotne są aspekty niewymierne, mające swoje źródło w sferze moralnej, jak również istotne są doświadczenia przeżywania codzienności wywierające na jednostkę przemożny wpływ bądź odzwierciedlające doświadczenie. Codzienne doświadczana i towarzyszące im wyzwania pozostają fragmentarycznymi wydarzeniami w życiu jednostki, być może ulokowane gdzieś daleko od wydarzeń zbiorowych, ale istotnie formujących ciągłość ich biografii. Rzeczywistość społeczna pozostaje więc wysoce złożonym konstruktem ujawniającym swoją wielowymiarowość, a metody naukowego jego oglądu w dalszym ciągu ewoluują. Można przyjąć tutaj założenie, iż różnorodność pozostaje immanentną cechą tego, co społeczne.

Zagadnienie, którym jesteśmy żywo zainteresowani, prowadząc badania naukowe, skupia się w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Rozważając je z uwzględnieniem narracji socjologicznej, wskazać należy, iż socjologia bezpieczeństwa od początków swojej bytności „w swoistych badaniach (...) zdaje się koncentrować na określaniu stanu: układów, systemów, segmentów i ruchów społecznych służących bezpieczeństwu oraz destrukcyjnych wobec niego” (Leszczykiewicz, Zagórski, 1999). Z oczywistych względów nie zamierzam przytaczać tutaj proveniencji znaczeniowej terminu „bezpieczeństwo”, uogólnienia kodyfikujące jego tożsamość są fachowcom znane nader dobrze. Anatomia terminu bezpieczeństwo jest powszechnie znana oraz na ogół prawidłowo rozumiana i uświadamiana w wyobrażeniach społecznych. W socjologicznym rozumieniu bezpieczeństwo pozostaje historycznie utrwalanym konstruktem społecznym, stanowiącym jednocześnie źródło siły dla państw narodowych w umacnianiu struktur społecznych. Świadomość nagłych potrzeb w sferze bezpieczeństwa, stanowiących jednocześnie wspólnotowo wyobrażony oraz zdefiniowany w durkheimowskim rozumieniu fakt społeczny, pozwala na przedsięwzięcie działań mających na celu rekompensowanie wszelkich deficytów bezpieczeństwa.

Współcześnie z uwagi na rozwój struktur państwowych bezpieczeństwo postrzegane jest jako dobro publiczne w tym znaczeniu, że jest przynależne wszystkim obywatelom. Odpowiedzialność za jego zapewnianie w dominującym zakresie scedowane jest na upoważnione podmioty wskazane przez suwerena i posiadające uprawnienia w tym zakresie. „Bezpieczeństwo pochłania znaczącą część energii społecznej” (Stampnitzky, 2013), potrzeba zapewniania bezpieczeństwa wymusza uzasadnione w sferze publicznej działania.

Z uwagi na rozwój cywilizacyjny bezpieczeństwo stało się czymś, co badacze społeczni określają mianem „zasobu trzeciego świata” (Erasga, 2012). Bezpieczeństwo, jak inne zasoby, podlega odtwarzaniu, a jego alokacja w przestrzeni publicznej następuje w postaci usług oraz produktów je zapewniających. Swoista kultura strachu określa ramy dyskursu bezpieczeństwa oraz przyznaje mu priorytetową pozycję. Umniejszanie bezpieczeństwa wydaje się naturalnym zjawiskiem z uwagi na istnienie wielości zagrożeń o podłożu ekologicznym, technogennym oraz społecznym o podłożu konfliktogennym (Stochmal, 2005). Zapewnianie bezpieczeństwa wymaga więc zinstytucjonalizowanych rozwiązań strukturalnych wyrównujących jego deficyt oraz wyposażenia struktur społecznych w matrycowe zabezpieczenia przed możliwymi do zaistnienia zagrożeniami.

Zainteresowanie szeroko pojętym bezpieczeństwem w socjologii (i nie tylko w niej) jest zauważalne od początków jej konstituowania się (Thomas, 1923). Można wyróżnić wiele koncepcji teoretycznych określających istotę bezpieczeń-

stwa, jednak pragnę zająć się tym, co stanowi tło dla rozważań dotyczących zagadnień związanych z bezpieczeństwem. Zrozumienie tych kwestii może wymagać zmiany naszej perspektywy oglądu oraz wzięcia pod uwagę globalnych procesów kształtujących przestrzeń publiczną. Ciągłe dążenie do zapewniania bezpieczeństwa stanowi również poważne wyzwanie w procesie umacniania struktur społecznych. Jednak i w tym obszarze pojawiają się dylematy natury ogólnej, bowiem „(...) istnieje potrzeba podkreślenia naruszeń praw człowieka, że ogół społeczeństwa (...) napotyka na wysoce inwazyjny aparat bezpieczeństwa, który stał się częścią naszego codziennego życia”. Z jednej strony są to dość subtelne mechanizmy zapewniające owo bezpieczeństwo, a czasami są to mechanizmy ingerujące w wolność jednostki” (Sáenz, 2013). Problematyzacja zagadnień związanych z bezpieczeństwem wymaga więc wnikliwej analizy, ujmującej „wielkość rzeczywistości społecznych” (Manterys, 1997). Dociekania na ten temat kształtowane są w określonych orientacjach i mocno zakorzenione w ramach poszczególnych dyscyplin naukowych.

Bardzo trudno jest zawęzić bezpieczeństwo do koncepcyjnych ram jednej teorii czy koncepcji, określając uniwersalną jego użyteczność i nie chodzi tutaj o jakąś wyrafinowaną precyzyjność terminologiczną. Bezpieczeństwa nie można także opisać językiem jednego obszaru wiedzy, przenika bowiem ono wszystko, co istnieje. Każda tego typu uzurpacja pozostaje sztucznym tworem zawężającym złożoność bezpieczeństwa, a dominacja jednego podejścia może znacząco zubażać rozważania użyteczne dla praktyki. Uchwycić istotę bezpieczeństwa można w sposób pełny wyłącznie w adekwatnych dla niego uwarunkowaniach.

Zainteresowanie kwestiami bezpieczeństwa z pewnością zyskuje na znaczeniu, odzwierciedlając jednocześnie szersze obawy wynikające z ujawnianych zagrożeń. Rosnące zainteresowanie kwestiami zapewniania bezpieczeństwa wynika z niestabilności otoczenia społecznego oraz z ujawniających się w jego strukturach licznych zagrożeń. Kwestie bezpieczeństwa wywołują intensywne debaty określające ich uwarunkowania polityczne, ekonomiczne czy społeczne, mające na celu poszukiwanie obiektywnych sposobów jego osiągnięcia w poszczególnych obszarach życia. Wiąże się to z wartością, jaką przypisuje się bezpieczeństwu w debacie publicznej. Należy stwierdzić, iż bezpieczeństwo pozostaje jednym z ważniejszych dóbr wspólnych, o które dba się we wzmożony sposób.

Ciągłe dążenie do zapewniania bezpieczeństwa przejawia się w podejmowaniu inicjatyw mających na celu jego wzmacnianie, czemu towarzyszy swoista racjonalność, przekształcająca imperatywy bezpieczeństwa w mechanizmy jego zapewniania. Nie zawsze „wibracje” zagrożeń zostają ujarzmione, w przypadku ich ujawnienia się człowiek zмага się ze wszystkimi jego konsekwencjami. Jednak tylko

owo negatywne doświadczenie wyposaża człowieka w zdolność do doskonalenia usprawnień mogących je powstrzymać. Konsekwencją doświadczonych skutków zagrożeń jest m.in. podejmowanie nadzwyczajnych środków zapobiegawczych, mogących jednocześnie godzić w inne szanowane wartości, jak np. wolność. Bezpieczeństwo można więc uznać za byt hybrydowy, co wiąże się z przedefiniowaniem logiki jego interpretacji oraz rozumienia.

Bezpieczeństwo, jako ogólnie istniejące „zjawisko” społeczne, poddawane jest naukowej analizie oraz krytycznej refleksji z perspektywy wielu dyscyplin naukowych. Stanowi ono tak znaczący obszar rozważań, iż ograniczenie debat do jednej dyscypliny staje się niewspółmierne do rzeczywistości. Taka fragmentaryzacja bezpieczeństwa nie sprzyja jego całościowemu oglądowi. Nie dziwi więc fakt, iż często jego analizy mają wymiar przekraczający „granice” wielu dyscyplin naukowych. Dążenie do spojrzenia na interesujące badacza kwestie odbywa się z wykorzystaniem logiki interdyscyplinarności, rozumianej jako propozycja analizowania określonych fenomenów przez pryzmat koncepcji przynależnych innej dziedzinie naukowej. W tym przypadku formułowane na przykład przez socjologów wnioski na temat bezpieczeństwa pozwalają na utworzenie obszaru socjologii bezpieczeństwa. Rozważania interdyscyplinarne łączą to, co występuje „pomiędzy” danymi zagadnieniami, jednak kwalifikacje takie nie łagodzą występujących między nimi napięć.

Wiele współczesnych zamierzeń naukowych zmierza w kierunku interdyscyplinarności, ale nie jest to jedyna perspektywa poznawcza możliwa do wykorzystania. Przekraczane są podejścia interdyscyplinarne z uwagi na niejednoznaczność tożsamościową analizowanych faktów społecznych. Częściej zdarza się sytuacja, w której badacze biorą pod uwagę wiele perspektyw badawczych, sytuujących swoje rozważania w zróżnicowanych paradygmatach i podejściach badawczych. Mówić wtedy możemy o wykorzystywaniu mechanizmów transdyscyplinarności, ale wyróżnić należy także multidyscyplinarność czy w skrajnych przypadkach adyscyplinarność; w niektórych tego typu zabiegach zauważalne są zabiegi komparatystyczne czy wręcz reintegracyjne. Nie budzi wątpliwości fakt, iż podejścia takie mają za zadanie przezwyciężyć ograniczenia istniejące w danych dyscyplinach naukowych. Z ich wykorzystaniem może nastąpić przesunięcie paradygmatu dominującej logiki definiowania rzeczywistości społecznej.

Zastanowić się jednak należy nad zagadnieniem hybrydyzacji dyscyplinarnej nauki, rozumianej jako integracja czy współistnienie wielu – czasami pozornie sprzecznych – porządków rzeczy. Przyjęcie takiej perspektywy przynieść może wiele doniosłych implikacji, czego następstwem może być świeżość podejścia, zapewniająca płodność intelektualną. Być może złożoność przestrzeni społecznych świata wymaga przyjęcia szerszego światopoglądu.

Promowanie opozycji pomiędzy różnymi porządkami rzeczy stanowi jedną z wielu logik uprawiania nauki. Nie kwestionuję tutaj zasadności dychotomicznego oglądu świata, lecz wskazuję inną jakość jego poznania. Ślady dychotomicznego poznania tak mocno odciskają piętno w sferze ideologii, że stały się niemalże powszechne. Dychotomia nowoczesności przesycona ambiwalentnością może zostać uzupełniona o koncept hybrydyczności. Zarówno dychotomia, jak i hybrydyczność pozostają logikami o wyraźnych kontrastach, jednak nie muszą pozostawać względem siebie w opozycji. Jedną, jak i drugą reprezentację odnajdujemy w przestrzeniach społecznych. Jakościowa reorientacja paradygmatu ontologicznego przełamująca prymat dychotomii może znacząco zwiększyć świadomość złożoności oglądanych faktów. Wskazywane hybrydowe podejście przełamuje doświadczanie poczucia polaryzacji, ujawniając koncepcję wieloelementowych formacji. Dostrzegamy tu metaforyczny „trzeci wymiar”, określający pełną scenierię do naukowej obserwacji zagadnień związanych z bezpieczeństwem.

Hybryda w swojej istocie pozostaje formą scalonej reprezentacji złożoności mogących przycierać postaci wielocłonowości, wieloczęściowości czy wielowymiarowości. W wyniku tego powiązania dokonane przeobrażenia przekształcają się, a więc transformują hybrydę do postaci scalonego konglomeratu. Pozostaje ona połączoną i całościowo postrzeganą strukturą różnorodnych bądź tylko pozornie niepasujących do siebie części. Istnieć jednak musi płaszczyzna spajająca owe wielości, określana jest ona mianem „płaszczyzny immanencji” (Kendall, 2013), umożliwiającej realizację owych zespoleń. Zachodząca transformacja tworów hybrydowych pozostaje ich immanentną właściwością. Oczywiście muszą zaistnieć korzystne warunki dla ukształtowania się owych mieszanek.

Modyfikacje hybrydalne połączone są ze sobą w sposób unikatowy, tworząc tym samym istotną wartość dodaną w postaci nowych użyteczności bądź prowadząc do szczególnych ich postaci. Mapowanie hybrydalnego genomu określonych zjawisk polega na wskazaniu sposobu wymieszania cech w sposób zapewniający ich spistość.

Przyczynkiem do refleksji na temat zjawisk hybrydyzacji pozostaje dynamizm i relacyjność środowiska społecznego, w którym także lokują się uwarunkowania (nie)bezpieczeństwa (Maciejewski, 2014). Środowisko (nie)bezpieczeństwa stanowi koncepcję zrywającą ze słabością podejścia dualności analizy zjawisk bezpieczeństwo–niebezpieczeństwo, na rzecz bardziej wyraźnych identyfikacji bezpieczeństwo–ryzyko–kryzys–zagrożenie–niebezpieczeństwo. Dlatego też stawiamy tezę, iż **koncept hybrydalny pozostaje najbardziej adekwatną konstrukcją analityczną dla zagadnień związanych z zapewnianiem bezpieczeństwa**. Podejście to może przewyciężyć dominujący intelektualnie dualizm w kontekście rozważań nad problemami społecznymi, a jednocześnie może być także katego-

rią bardziej pojemną, godzącą wiele przeciwstawnych podejść wypracowujących wnioski dla praktyki. Zaznaczyć tu należy, że owa społeczna konstrukcja bezpieczeństwa pozostaje retorycznym zasobem, kształtującym dyskurs wokół związanych z nim zagadnień. Logika tego dyskursu umożliwi głębsze rozpoznanie przyczyn oraz uwarunkowań dokonujących się przekształceń społecznych. Motyw konstruktywistyczny jest tutaj nader istotny, kwestie relacyjności bezpieczeństwa współtworzą nam bowiem jego hybrydalną postać.

Już wstępnie zarysowana tożsamość „hybrydy” wskazuje, że tworzy ją kombinacja różnych elementów połączonych ze sobą i składających się na ową całość, przy czym elementy te mogą – ale nie muszą – być sprzeczne lub przeciwstawne względem siebie. Hybrydalna forma, jako wystarczająco odmienna kombinacja, łączy w sobie istniejące elementy, przeobrażając istniejącą tożsamość w jakościowo wyższą – wcześniej nieznaną – formę istnienia. Współistnienie cech hybrydalnych podporządkowane jest nowemu łaadowi wyznaczającemu relacje pomiędzy połączonymi elementami.

Hybrydyzacja jest zjawiskiem powszechnym i z pewnością nie charakteryzuje jej amorficzność struktur, wręcz przeciwnie – układ strukturalny oddaje ich różnorodność. Procesy hybrydyzacji odnajdujemy zarówno w czasach przedkolonialnych, jak i postnowoczesnych. Z pewnością jest to cecha cywilizacji istniejąca od niepamiętnych czasów, chociaż uświadamiana w dyskursie naukowym stopniowo. Już dawno dostrzeżono użyteczność tego terminu, analizując wiele zjawisk społecznych, szczególnie występujących współcześnie, ale mających swoje prądy w wiekach dawnych. Wznowienie zainteresowania zagadnieniami hybrydyzacji pojawia się wraz z procesami globalizacji dyktującymi ramy dla wytwórczego przemysłu usług na rzecz bezpieczeństwa.

Genealogii materii hybrydowej odnajdujemy w dziewiętnastowiecznym ewolucjonizmie, gdzie przypisywana jest ona różnorodności wynikającej z połączenia różnych genów gatunków zwierząt czy roślin; podaje się przykład skrzyżowania konia z osłem, bądź cyborga, jako połączenia człowieka i maszyny (Kalra, Kaur, Hutnyk, 2005). W rozwoju ewolucyjnym i cywilizacyjnym procesy kształtujące cechy hybrydyzacyjne powszechnie stosowano w wielu obszarach życia społecznego. Są one wynikiem przekształcenia istoty, którą nazwać możemy standardem, w coś jedynego w swoim rodzaju, połączonego niekiedy w sposób bardzo kreatywny.

Spójna kombinacja cech stanowi istotę hybrydowości, powinniśmy ją postrzegać właśnie jako coś odmiennego od tego, co było na początku. Przełamuje ona tożsamości tradycyjne, nadbudowując ją nowatorskimi charakterystykami. Tej rozwiniętej postaci towarzyszy wyższa złożoność konfiguracyjna, a relacyjność połączonych części może znacząco odbiegać od tych nam znanych z wcześniej-

szych doświadczeń. Okoliczności te wymuszają konieczność wydatkowania przez nas wysiłku w celu ich ponownego rozpoznania. Transformacje tożsamości hybrydalnych wymusza oczywiście coś zewnętrznego wobec niej. Okoliczności te mogą sprzyjać owym zmianom bądź też je wymuszać.

Również w obszarze nauki legitymizuje się działania związane z jej hybrydyzacją czy hybrydalnością, wiele wniosków naukowych stanowi kombinację wiedzy z różnych obszarowo dziedzin. Zagadnienie hybrydyzacji fascynuje wielu znakomitych badaczy społecznych (Jensen, 2011). Podejście takie jest zasadne z uwagi na nieliniowość zmian społecznych powodujących przemieszczenia w różnych obszarach przestrzeni społecznych. Metafora ta uwypukla istotność każdej części owej hybrydy, nie generując napięć pomiędzy jej elementami. Niweluje także kompleks hierarchiczności, który ze swej natury charakteryzuje się binarnością swojej struktury, rozciągającej się pomiędzy dwoma zewnętrznymi krańcami, i zniekształca nam rozważane identyfikacje.

Podejmuje się także próby wyjaśniania tego, co społeczne w terminach form „hybrydalności” czy „hybrydyzacji” (Kalra, Kaur, Hutnyk, 2005), określając użyteczność tego konceptu łączenia tego, co „stare”, z czymś „nowym”. Koncepty hybrydowości stały się modelowym wzorcem wyjaśniania złożonych zjawisk społecznych. Hybrydalność stanowić więc może użyteczny termin określający pewną nadbudowę wartości kulturowych kształtowanych w nową formę i wykorzystywaną w dalszym ich zubożeniu czy zniekształceniu. Oczywiście nie każdy wymiar hybrydyzacji może być postrzegany jako „wzbogacenie kulturowe” (Acheraiou, 2011).

Third Space Theory autorstwa Homiego K. Bhabhy (1994) jest rozwinięciem socjokulturowej tradycji badań utrzymanych w dyskursie kolonialnym, postkolonialnym, modernizacyjnym czy ponowoczesnym, kształtując tym samym krytyczne podejście w stosunku do binarności świata i ujmując swoje założenia w autonomicznie ideologiczną kategorię hybrydalności. Konceptcja hybrydalności podaje w wątpliwość narzucone przez tradycję binarne podziały, umożliwiając podjęcie negocjacji w sferze kulturowej prowadzących do redefiniowania znaczeń otaczającej nas przestrzeni społecznej, a przede wszystkim zrywając z jej błędnym rozumieniem naznaczonym ambiwalencją. Procesy te dokonują się w sposób transgresyjny, a więc przekraczane są wszelkiego rodzaju istniejące granice.

Hybrydalne tożsamości muszą być ponownie zdefiniowane w ich krystalicznej postaci niemalże w próżni intelektualnej, stanowiącej nieskazitelną przestrzeń do kształtowania jego odmiennych konstrukcji. Przyjęcie perspektywy naznaczonej konserwatywną dualnością z pewnością przyniesie zafałszowane jego odwzorowanie, a próba uporczywego „dopasowania” doń dwuwartościowości nazaczy rozważania przekłamaną nadinterpretacją.

Próba problematyzacji hybrydowości jako dyskursywnego modelu tworzenia tożsamości ujawnia się w sytuacji zaniku „oddzielności” na rzecz otwarcia ku formom nowym i lepszym, bo leżącym ponad podziałami (Bhabha, 1994). Jest to logika redefiniowania tego, co kulturowe, w procesie negocjacji formy ostatecznej, jakie kształtują się pod naciskiem zewnętrznych uwarunkowań, wyzwolone spod reżimu dychotomii. Taka przestrzeń negocjacyjna prowadzi do wypracowania nowych tożsamości kulturowych i określana jest mianem „hybrydalności”. Kontekst hybrydalności zamazuje linie demarkacyjne zakorzenione w świadomości społecznej; granice te przesuwają się dynamicznie bądź się zacierają, tworząc jakieś *novum*. Hybrydalność przewyższa liczne dychotomie, za pomocą trialektycznych interpretacji wytwarza dodatkowo trzeci obszar, dokonując „uprzestrzennienia” (Soja, 1996) tego, co społeczne, i wyzwalając jej immanentną różnorodność. Hybrydowe połączenie nie daje nam zmiany jednej w drugą czy odwrotnie. Uzyskujemy coś pośredniego między nimi, co jest niepowtarzalne i powstało w wyniku wzajemnego oddziaływania. W tej perspektywie kategoryzacja rzeczywistości społecznej podlega nieustannym procesom (re)definiowania, rozpatrywane rzeczywistości są bowiem znacznie bardziej skomplikowane i zróżnicowane.

Przestrzenią hybrydalną może być to wszystko, co przewyższa ograniczenia lokujące się m.in. w takich przestrzeniach społecznych jak np. rzeczywistość i świat wirtualny, sfera domowa i sfera zaangażowania obywatelskiego, relacje metropolii do peryferii, status oraz stereotyp „obcego” w stosunku do osoby tutejszej, terażniejszości do przeszłości, kraje Pierwszego Świata do krajów Trzeciego Świata, globalność w stosunku do lokalności czy dominujący kolonizator do zdominowanego kolonizowanego. Tego rodzaju przeciwstawności przenikają się nawzajem, uwalniając znaczenia i symbole kultury przynależne danym domenom.

Równie interesującym uzupełnieniem koncepcji hybrydalności jest zwrócenie uwagi na kategorie niehybrydowe (*non-hybrids*) postaci, wypełniające „czwartą przestrzeń” (Hazan, 2015) rzeczywistości społecznej. Niehybrydowa logika również mocno oddziałuje na przestrzeń społeczne i może z równą mocą wyjaśniać takie zjawiska jak fundamentalizmy czy terror związany z umniejszaniem poczucia bezpieczeństwa. Perspektywa ta jednak wymaga osobnego opracowania w celu ukazania jej użyteczności.

Tożsamości hybrydalne są niejako wdrukowywane w globalne matryce kosmopolitycznego świata. Jak słusznie zauważa Edward W. Side (2009), „wszystkie kultury przenikają się nawzajem. (...) Żadna nie jest jednostkowa i czysta, wszystkie są hybrydowe, heterogeniczne, zróżnicowane niemonolityczne” (Side, 2009). Reżimy hybrydalne istnieją nie tylko w sferze biologii, ale stanowią istotne dziedzictwo kulturowe wyrosłe ze społecznych doświadczeń ludzkich. Hybrydalność

kulturowa pozostaje również pewną formą kamuflażu, nie jest bowiem wiadome, które wiodące cechy tożsamości zostaną ujawnione w procesach społecznych, co można odnieść do sytuacji kolonizujących oraz kolonizowanych. Hybrydyczność czy hybrydalność określa się także jako zdolność do rekonfiguratywnej adaptacyjności kulturowej.

Jak już wskazano, współcześnie termin ten ochoczo adaptowany jest w sferze kulturowej, wskazując najczęściej na złożoność rozpatrywanych zjawisk, np. wojny hybrydowe (Murray, Mansoor, 2012), hybrydowa tożsamość (Iyall Smith, Leavy, 2008), organizacja hybrydowa (Jabłoński, 2015), hybrydowa demokracja (Skelcher, Sullivan, Jeffares, 2013), organizmy cybernetyczne (Kamieński, 2014), ale wykorzystywany jest również w sferze technologii, wyróżniając technologie hybrydowe oparte na *know-how*. Właściwości hybrydalne nie redukują się do jednego czy dwóch poziomów, lecz uwzględniają wszystkie formy jego zróżnicowania. Uwzględnienie tych istniejących, a nie niedostrzeganych wcześniej charakterystyk pozwala na poznanie nowego stanu danej rzeczywistości.

Użyteczność hybrydyzacji w sferze kulturowej nabiera szczególnego wręcz znaczenia, tyczyć się bowiem może zasadniczej zmiany retoryk, dyskursów czy praktyk realizowanych w danych obszarach życia społecznego. Hybrydyzacja jest określana jako „sposoby oddzielenia form od istniejących praktyk i rekombinowania nowych form w nowych praktykach” (Rowe, Schelling, 1991). Należy przypomnieć, że kultura w swojej istocie związana jest z przekazywaniem wspólnego dziedzictwa, cel ten nie jest również pomijany w koncepcji hybrydalności, a głębokie zrozumienie ram kulturowych ułatwia tego typu refleksję.

Hybrydyzacja kulturowa jest definiowana jako formowanie się takich zjawisk kulturowych, np. praktyk, zwyczajów, które stają się odrębnymi bytami, stanowiącymi rekombinację ich starszych form. Dobrym przykładem socjologicznych analiz kategorii, które zmieniły swoją tożsamość, jest kategoria obcości, analizowana przez takich naukowców jak Georg Simmel, Florian Znaniecki (1990) oraz Zygmunt Baumann (2016). Współcześnie częściej analizowane są kategorie analityczne związane z „innością”, co wyznacza swoistą hybrydowość tego konceptu.

Analizowane zjawisko może być także wyrazem wzmożonej formy pluralizacji kulturowej, polegającej na wzbogaceniu danego obszaru o kolejne warstwy ujawniające się w wyniku rozwoju społecznego oraz procesów adaptacyjnych im towarzyszących. W wyniku procesów rozwojowych aspekty kulturowe poddają się modyfikacji, a zmiany hybrydalne pozwalają na utrzymanie integralności wszystkich jego charakterystyk i uwarunkowań. Jednocześnie uświadomienie sobie tej złożoności powoduje przekraczanie arbitralnie zinstytucjonalizowanych jego kategorii.

Procesy hybrydalne dokonują także utrwalenia tego, co lokalne w globalnym kontekście, dokonując przeobrażeń w sposób selektywny, wybierając do przemian istotne charakterystyki. Proces ten wśród socjologów nazwany został „glokalizacją” i świadczy o napięciach występujących pomiędzy obiema rozpatrywanymi stronami. Występują tutaj sprzeczne procesy, niejako „walczące” o narzucenie procesów globalnych w lokalnych warunkach, co może sprzyjać pojawianiu się ich hybrydalnych form. Z jednej strony może przyjmować formę umocnienia kontekstu lokalnego (np. zasada myśl globalnie, działaj lokalnie), bądź stanowić ramy dywersyfikacji wzorców kulturowych na skutek adaptacji do globalnych wzorców stylu życia. Może także dochodzić do „osmozy kulturowej”, czyli samorzutnego przenikania wpływów kulturowych. W procesie takim nastąpić musi ponowne wyobrażenie statusu rozpatrywanych zjawisk, jak i ich odwzorowanie w dalszych rubieżach świata.

W każdym bądź razie, niezależnie od sił przyczynowych owych zmian, u ich podłoża odnajdujemy świadomość różnic występujących na rozpatrywanych poziomach. Następuje tutaj „interpenetracja różnorodnych logik” (Nederveen Pieterse, 2009), polegająca na dynamicznym wytwarzaniu uwarunkowań danej rzeczywistości społecznej. Przekształcenia te mogą dokonywać się w sposób pokojowy na zasadzie współistnienia, współpracy czy walki. Jednym z bardziej negatywnych przejawów globalizacji jest brak „pamięci” w kulturze globalnej. „W przeciwieństwie do kultur narodowych kultura globalna jest w istocie bez pamięci” (Nederveen Pieterse, 2009). O ile kultury lokalne czerpią z dobrodziejstwa wspólnego doświadczenia zakorzenionego w kulturowej pamięci, tak kultury globalne nie posiadają takiego procesorowego rejestru. Być może w tym aspekcie należy upatrywać przyczyn niemożności zjednoczenia się globalnej społeczności. Zjednoczenie globalnej społeczności na rzecz dobra wspólnego jest niejako wymuszane sankcjami prawnymi i regulacjami międzynarodowymi, praktycznie nie dostrzega się integracji na tym poziomie. Globalna refleksja nie powoduje zespolenia mającego na uwadze interesy zainteresowanych stron. W przeważającej części procesy te są efektem działań indywidualnych nastawionych na partykularne interesy, a jeśli korzyści indywidualne przynoszą efekty, to czasami mogą także współkształtować dobro wspólne. Być może ten celowy brak wspomnień powoduje zachłanną postawę pozbawioną jakichkolwiek obaw czy odpowiedzialności za pozostawiane konsekwencje.

W sferze organizacji życia społecznego formy hybrydowe odnajdujemy w organizacjach non-profit, będących umiejętnym połączeniem kapitału społecznego z logiką działania w sferze gospodarczej bądź w partnerstwach publiczno-prywatnych. Ten rodzaj tandemowego działania odnajdujemy także, odwołując się

do ponadnarodowych standardów praw człowieka w przypadku mniejszości danej wspólnoty. Mamy z nimi do czynienia, kiedy mówimy o wielokulturowych społeczeństwach, funkcjonujących w wielu kontekstach o niezakreślonych radykalnie granicach. Oczywiście spotykamy się ze stanowiskiem, że globalizacja dokonuje „spłaszczania” procesów społecznych, powodując ich binarne ujęcie. Ujednolicone oraz zsynchronizowane procesy globalizacji próbują wtłoczyć się w rytm życia społecznego w wielu jego zakątkach, lecz opór powoduje nierównomierność ich redystrybucji. Dlatego też globalizacja pozostaje swoistym „amorficznym imaginariem zachodnich wpływów” rozpościerających swoją władzę nad światem.

W przypadku zjawisk i tworów hybrydowych nie określa się tak sztywno ich granic. Granice te mogą podlegać przesunięciom, co zwiększa możliwość dalszych transmutacji markeru hybrydowego. Granice wyznacza się umownie, dopuszczając przy tym możliwość ich przesuwania. Wszelkie konstrukcje o stałych granicach wyłamują się z reżimu hybrydalnego, przekraczają bowiem owe granice, pokonując opór zmian, wynikający zarówno z możliwości, jak i wyzwania, niejako roszcząc sobie prawo do tego, co pozostaje na „zewnątrz”. Może być to wynik jakiejś negocjacji, jak i zawłaszczania. Adaptowana przestrzeń podlega procesom ponownego definiowania.

Hybrydyzacja powstaje w wyniku kreatywnej adaptacji bądź fuzji rozwiązań zakorzenionych w kulturze, jak i tych nowych, wyrosłych z postępu technologicznego i naukowego. Dynamika tych przeobrażeń podlega logice łączenia cech użytecznych w celu otrzymania nowych i bardziej wartościowych rozwiązań. Mapowanie cech podlegających przeobrażeniom wymaga odzwierciedlenia ich struktur i wprzęgnięcia ich w bardziej zaawansowane ramy relacyjnego (współ)działania. Praktyka konstruowania hybrydalności przynosi szereg korzyści w postaci wzbogacenia wartości, jednak proces ten z pewnością nie charakteryzuje się wyłącznie pozytywnymi cechami. Użyteczność hybrydyzacji polega na takim połączeniu cech użytecznych, które w efekcie synergii wzmagają wyzwolenie jeszcze bardziej funkcjonalnych charakterystyk. Oczywiście współistnienie wielu nowych rozwiązań czy cech charakterystycznych wymaga zaprojektowania adekwatnego dla nich środowiska. W wyniku łączenia zanikają także „stare” granice, tworząc nowe rubieże hybrydalnych rekonstrukcji. Zostaje niejako pomniejszona skłonność do fetyszyzowania granic.

Jednocześnie cecha hybrydowości postrzegana jest jako (re)kombinacja użyteczności prowadzących do nietypowych zmian. Fuzja owych przekształceń zakorzenia praktyki scalania na rzecz uzyskania wyższej użyteczności. Stąd też tak trudno rozpoznać, z jakiego typu hybrydą mamy do czynienia. Wiąże się to z nieprzejrzystością owej złożonej struktury, której poszczególne części mogą zostać ce-

lowo zakryte. Umiejętność dostrzeżenia jej struktury wymaga znaczących kompetencji wiedzy oraz doświadczenia, wspartych umiejętnością niestandardowej interpretacji faktów oraz mapowania dostrzeżonych elementów struktur.

Problematyzacja zagadnień w kategoriach hybrydalnych pozwala na pełniejszy ogląd zagadnień pozostających w związku z bezpieczeństwem. Świadome zapożyczenie tej koncepcji do badań z obszaru bezpieczeństwa powoduje uwzględnienie wzajemności analizowanych zagadnień, ich kontekstualizowanie czy negocjowanie ich urzeczywistnionych form. Przedmiotem badań będą nie tylko kwestie związane ze złożonością ich struktur, ale także relacyjnością zidentyfikowanych procesów, kontekstem ich występowania, znaczeń czy strukturą, w ramach których można opisywać oraz zbadać świat empiryczny.

Logika naukowego oglądu rzeczywistości społecznej w ujęciu hybrydalności bezpieczeństwa może dostarczyć korzyści z wykorzystania tej perspektywy poznania. Szczególnie hybrydyczność można odnieść do obszaru bezpieczeństwa ulokowanego w systemie zarządzania kryzysowego, mając na uwadze społeczne implikacje. Społeczne implikacje wymagają wręcz zaangażowania badaczy społecznych, podejmujących trud formułowania adekwatnych rozwiązań. Natura socjologii przejawia się w różnorodności, a więc zasadne jest twierdzenie P. Aldersona, iż „jedną z obrony różnorodności naszej dyscypliny jest to, że jej adaptowana różnorodność może uwzględniać liczne teorie, metody i tematy. Różnorodność nie wyklucza spójności, a spójność nie wymaga wąskiej jednolitości” (Alderson, 2017). Analizując obszary związane z bezpieczeństwem, zauważamy, że hybrydyzacja procesów społecznych dynamicznie współkształtuje to środowisko. Bezpieczeństwo zawsze postrzega się w szerszych stosunkach społecznych, dlatego też najczęściej przyjmuje się wspólnotową perspektywę oglądu tego zjawiska.

Generalnie bezpieczeństwo jest określone w stosunku do tego, jaki konstrukt stanowi obiektywne bądź realne zagrożenie. W strukturach społecznych manifestuje się coraz wyższe zapotrzebowanie społeczne na bezpieczeństwo, a wszelkie sytuacje umniejszające jego stan są nieakceptowalne. Bezpieczeństwo pozostaje jednym z istotniejszych zagadnień praktyki społecznej, poddawanej naukowemu dyskursowi. Bezpieczeństwo jest więc w przestrzeni społecznej zapewniane, co wymaga ciągłych przedsięwzięć, z uwagi na groźbę umniejszenia jego statusu przez różnego rodzaju niebezpieczeństwa. W obszarze bezpieczeństwa rozważanych jest wiele jego problemów z uwagi na potrzebę podtrzymania stabilności oraz porządku struktur społecznych. Hybrydalna logika jego stanowienia stanowi więc ciekawą i użyteczną koncepcję, możliwą do zastosowania w praktyce życia społecznego.

Bibliografia:

- Acheraïou, A. (2011). *Questioning Hybridity, Postcolonialism and Globalization*. London: Palgrave Macmillan.
- Alderson, P. (2017). Book review: Reconstructing Sociology: The Critical Realist Approach. *The Sociological Review, Volume 65/3*.
- Bajc, V. (2013). Sociological Reflections on Security Through Surveillance. *Sociological Forum, Volume 28, Issue 3*.
- Bhabha, H.K. (1994). *The location of culture*. London and New York: Routledge.
- Erasga, D.S. (2012). Biopolitics: Biodiversity as Discourse of Claims. W: D. Erasga (red.), *Sociological Landscape – Theories, Realities and Trends*. Croatia: InTech.
- Hazan, H. (2015). *Against Hybridity Social Impasses in a Globalizing World*. Cambridge: Polity.
- Iyall Smith, K.E., Leavy P. (eds.). (2008). *Hybrid Identities: Theoretical and Empirical Examinations*. Leiden& Boston: Brill.
- Jabłoński, A. (2015). *Spójność hybrydy strategicznej w środowisku sieciowym*. Warszawa: Difin.
- Jensen, T.E. (2011). *Bruno Latour: Hybrid Thoughts in a Hybrid World*. London: Routledge.
- Kalra, V., Kaur, R., Hutnyk, J. (2005). *Diaspora and Hybridity*. London, California and New Delhi: SAGE Publications Ltd. (Published in association with Theory, Culture & Society).
- Kamieński, Ł. (2014). *Nowy wspaniały żołnierz. Rewolucja biotechnologiczna i wojna w XXI wieku*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Kendall, G. (2013). Bruno Latour: Hybrid Thoughts in a Hybrid World. *Contemporary Sociology: A Journal of Reviews, No 42*.
- Maciejewski, J. (2014). *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna. Wydanie drugie rozszerzone*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.
- Manterys, A. (1997). *Wielość rzeczywistości w teoriach społecznych*. Warszawa: PWN.
- McSweeney, B. (2004). *Security, Identity and Interests: A Sociology of International Relations (Cambridge Studies in International Relations 69)*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Murray, W., Mansoor, P.R. (2012). *Hybrid Warfare: Fighting Complex Opponents from the Ancient World to the Present*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Nederveen Pieterse, J. (2009). *Globalization and Culture: Global Mélange, Second Edition*. United Kingdom: Rowman & Littlefield Publishers, Inc.
- Papastergiadis, N. (2000). *The Turbulence of Migration: Globalization, Deterritorialization and Hybridity*. Cambridge: Blackwell Publishers Ltd.
- Paris, R. (2001). Human Security: Paradigm Shift or Hot Air? *International Security, Volume 26, Issue 2*.
- Rowe, W., Schelling, V. (1991). *Memory and Modernity: Popular Culture in Latin America*. London: Verso.
- Sáenz, R. (2013). Reflections on the Sociology of Security and Surveillance in the Study of Immigration. *Sociological Forum, Volume 28, Issue 3*.

- Side, E.W. (2009). *Kultura i imperializm*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Skelcher, Ch., Sullivan, H., Jeffares, S. (2013). *Hybrid Governance in European Cities: Neighbourhood, Migration and Democracy*. New York: Palgrave Macmillan.
- Soja, E.W. (1996). *Third Space: Journeys to Los Angeles and Other Real-and-Imagined Places*. Malden–Oxford: Blackwell Publishers.
- Stampnitzky, L. (2013). Toward a Sociology of “Security”. *Sociological Forum, Volume 28*(3).
- Stochmal, M. (2015). *Państwowa Straż Pożarna w systemie bezpieczeństwa państwa. Studium socjologiczne*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.
- Thomas, W.I. (1923). *The Unadjusted Girl. Whit Cases and Standpoint for Behavior Analysis. Criminal Science Monograph 4*. Boston: The American Institute of Criminal Law and Criminology.
- Zagórski, Z. (1999). Socjologia bezpieczeństwa. O potrzebie nowej subdyscypliny? W: T. Leszczykiewicz, Z. Zagórski (red.), *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa Narodowego*. Wrocław: Wyd. WSO im. T. Kościuszki.
- Zedner, L. (2003). Too Much Security?. *International Journal of the Sociology of Law, Volume 31*, Issue 3.
- Zedner, L. (2009). *Security. Key Ideas in Criminology*. New York: Routledge.
- Znaniecki, F. (1990). Studium nad antagonizmem do obcych. W: Z. Dulczewski (tłum.), *Współczesne narody. Socjologiczne studium ewolucji narodów*. Warszawa: Wyd. PWN.